

Maksym z Turynu, Mowa 62,4

Zobaczmy więc tu, jakie źródło zrodziło nasze nowe Słońce. Jest to prawda: zrodziło się z Boga. Jest więc Synem Bóstwa. Bóstwa, mówię, nienaruszonego, czystego, nieskalanego. Rozumiem wyraźnie tajemnicę: dlatego bogate narodzenie z niepokalanej Maryi, bo i pierwsze narodzenie było nieskalane. Pierwsze narodzenie było chwalebne, drugie więc nie mogło być hańbiące, to jest: jak dziewiczo zrodził Go Bóg, tak zrodziła Go również Dziewica Maryja.

Jest jednak napisane, że miał On ojca wśród ludzi. Bo jak czytamy w Ewangelii, faryzeusze mówili: „Czyż On nie jest synem Józefa rzemieślnika i czyż matką Jego nie jest Maryja?” (Mt 13,55). Czy widzisz tajemnicę zawartą w tych słowach? Ojciec Chrystusa jest nazwany rzemieślnikiem, i zaiste, jest rzemieślnikiem Bóg Ojciec, który zbudował dzieło całego świata.

Jan Chryzostom, Homilie na Ewangelii św. Mateusza 48,1

A gdy tam przyszedł, wstrzymał się wprawdzie od czynienia cudów, aby w nich nie obudzić jeszcze większej zazdrości i aby przez ich wzrastające niedowiarstwo jeszcze sroższej kary nie wymierzyć, ale podaje im naukę, która mieści w Sobie nie mniejszy cud niż znaki. Ci bowiem zupełnie ograniczeni ludzie powinni byli podziwiać potęgę i drżeć przed Jego słowami, a oni przeciwnie, za nic Go mają z powodu tego, który uchodził za Jego ojca. A przecież mieli na to wiele przykładów w dawniejszych czasach, gdy synowie ludzi prostych stawali się znakomitymi: Dawid był synem prostego wieśniaka Jessego, Amos był synem pasterza i sam był też pasterzem, Mojżesz prawodawca miał ojca niskiego stanu. Należało więc przede wszystkim oddać Mu pokłon i podziwiać, że pochodzi z tak niskiego stanu, głosił tak wspaniałą naukę. Jasnym było, że nie pochodzi to z ludzkiego starania, ale jest dziełem łaski Bożej: oni natomiast naigrawali się z tego, co powinni podziwiać. On zaś zawsze udaje się do synagogi, bo gdyby ustawicznie przebywał na pustyni, jeszcze bardziej oskarżaliby Go, że odłączył się i występuje przeciw porządkowi społecznemu. Dziwili się więc i nie wiedząc co począć, mówili: „Skąd u Niego ta mądrość i cuda?” (Mt 13,54 nn.). Nazywają cudami znaki albo też samą mądrość. Stąd większe jeszcze zdziwienie i osłupienie. „Czy Jego Matce nie jest na imię Maryja, a Jego braciom Jakub, Józef, Szymon i Juda? Także Jego siostry, czy nie żyją wszystkie u nas? Skądże więc ma to wszystko. I powątpiewali o Nim?”

Jak widzisz, mówił to w Nazarecie, gdzie ten i ów byli Jego braćmi, Cóż więc? To właśnie powinno was być najbardziej skłonić do wiary. Ale zawiść jest złem i często się sama sobie sprzeciwia. Co bowiem było nadzwyczajne, zadziwiające i zdolne ich do siebie przyciągnąć, tym się gorszyli. A co powiedział do nich Chrystus? „Tylko w swojej ojczyźnie i w swoim domu może być prorok lekceważony. I niewiele zdziałał tam cudów z powodu ich niedowiarstwa.” Łukasz powiada, że nie uczynił tam wielu znaków. Przecież, powiesz, powinien był uczynić. Gdy Go bowiem spotkało, że zdumiewali się czynami Jego, podziwiali Go, to dlaczego nie uczynił? Ponieważ miał na oku nie własne wyniesienie, ale patrzył na ich pożytek. A gdy go brakło, pominął to, co Jego dotyczyło, aby ich kary nie powiększać. Bacz jednak, po jakim czasie do nich przybył i po ilu cudach dokonanych, a mimo to nie ścierpieli Go, lecz znowu zapalali ku Niemu zawiścią. Dlaczego więc uczynił cuda, choć czynił ich niewiele? Aby nie mówili: „Lekarzu, ulecz samego siebie” (Łk 4,23); aby nie mówili: jest nam wrogiem i nieprzyjacielem, i pogardza swymi powinowatymi; aby nie mówili: gdyby były znaki, to i my bylibyśmy uwierzyli. Dlatego i uczynił znaki, i zaprzestał ich: tamte - aby spełnić to, co do Niego należało, te zaś - aby jeszcze srożej ich nie pokarać. Bacz jednak na moc Jego nauki: bo choć są przejęci zazdrością, to jednak nad nią się zdumiewają. A gdy On działa, to oburzają się nie na to, co się stało, ale zmyślają urojone przyczyny: „Przez Belzebuba wyrzuca czarty” (Łk 11,15). A tutaj nie na naukę Jego powstają, ale niskość rodu Mu zarzucają. Zwróć jednak uwagę na łagodność Nauczyciela: nie gromi ich, ale z wielkim umiarkowaniem powiada: „Tylko w swojej ojczyźnie może być prorok lekceważony”. Lecz i na tym nie poprzestał, ale dodał: „i w swoim domu”. Mnie się zdaje, że dodał to wskazując na swych braci.

**Stronice te zawierają Słowa Pisma Świętego.
Dlatego powinny być uczczone i godnie traktowane!**

XIV Niedziela Zwykła w roku B:

Mk 6,1-6

1. Wyszedł stamtąd i przyszedł do swego rodzinnego miasta. A towarzyszyli Mu Jego uczniowie.
2. Gdy nadszedł szabat, zaczął nauczać w synagodze; a wielu, przysłuchując się, pytało ze zdziwieniem: Skąd On to ma? I co za mądrość, która Mu jest dana? I takie cuda dzieją się przez Jego ręce.
3. Czy nie jest to cieśla, syn Maryi, a brat Jakuba, Józefa, Judy i Szymona? Czyż nie żyją tu u nas także Jego siostry? I powątpiewali o Nim.
4. A Jezus mówił im: Tylko w swojej ojczyźnie, wśród swoich krewnych i w swoim domu może być prorok tak lekceważony.
5. I nie mógł tam zdziałać żadnego cudu, jedynie na kilku chorych położył ręce i uzdrowił ich.
6. Dziwił się też ich niedowiarstwu. Potem obchodził okoliczne wsie i nauczał.

1. Wyszedł stamtąd i przyszedł do swego rodzinnego miasta. A towarzyszyli Mu Jego uczniowie.

Mt 13,54 Przyszedłszy do swego miasta rodzinnego, nauczał ich w synagodze, tak że byli zdumieni i pytali: «Skąd u Niego ta mądrość i cuda?»

Łk 4,16 Przyszedł również do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabatu udał się swoim zwyczajem do synagogi i powstał, aby czytać.

2. Gdy nadszedł szabat, zaczął nauczać w synagodze; a wielu, przysłuchując się, pytało ze zdziwieniem: «Skąd On to ma? I co za mądrość, która Mu jest dana? I takie cuda dzieją się przez Jego ręce!»

Mk 1,21-22 Przyszli do Kafarnaum. Zaraz w szabat wszedł do synagogi i nauczał.

Zdumiewali się Jego nauką: uczył ich bowiem jak ten, który ma władzę, a nie jak uczeni w Piśmie.

Łk 4,15 On zaś nauczał w ich synagogach, wysławiany przez wszystkich.

Łk 4,31-32 Udał się do Kafarnaum, miasta w Galilei, i tam nauczał w szabat. Zdumiewali się Jego nauką, gdyż słowo Jego było pełne mocy.

J 6,42 I mówili: «Czyż to nie jest Jezus, syn Józefa, którego ojca i matkę my znamy? Jakżeż może On teraz mówić: "Z nieba zstąpiłem"».

J 7,15 Żydzi zdumiewali się mówiąc: «W jaki sposób zna On Pisma, skoro się nie uczył?» Odpowiedział im Jezus mówiąc: Moja nauka nie jest moją, lecz Tego, który Mnie posłał.

Dz 4,13-14 Widząc odwagę Piotra i Jana, a dowiedziawszy się, że są oni ludźmi nieuczonymi i prostymi, dziwili się. Rozpoznawali w nich też towarzyszy Jezusa. A widząc nadto, że stoi z nimi uzdrowiony człowiek, nie znajdowali odpowiedzi.

3. Czy nie jest to cieśla, syn Maryi, a brat Jakuba, Józefa, Judy i Szymona? Czyż nie żyją tu u nas także Jego siostry?» I powątpiewali o Nim.

Mt 13,55-56 Czyż nie jest On synem cieśli? Czy Jego Matce nie jest na imię Mariam, a Jego braciom Jakub, Józef, Szymon i Juda? Także Jego siostry czy nie żyją wszystkie u nas? Skądże więc ma to wszystko?»

Łk 4,22 A wszyscy przyświadczały Mu i dziwili się pełnym wdzięku słowom, które płynęły z ust Jego. I mówili: «Czy nie jest to syn Józefa?»

J 6,42 I mówili: «Czyż to nie jest Jezus, syn Józefa, którego ojca i matkę my znamy? Jakżeż może On teraz mówić: "Z nieba zstąpiłem"».

Iz 49,7 Tak mówi Pan, Odkupiciel Izraela, jego Święty, do wzgardzonego w swej osobie, do budzącego odrazę pogan, do niewolnika przemożnych: «Królowie zobaczą cię i powstaną, księżęta padną na twarz, przez wzgląd na Pana, który jest wierny, na Świętego Izraelowego, który cię wybrał».

Iz 53,2-3 On wyrósł przed nami jak młode drzewo i jakby korzeń z wyschniętej ziemi. Nie miał On wdzięku ani też blasku, aby na Niego popatrzeć, ani wyglądu, by się nam podobał. Wzgardzony i odepchnięty przez ludzi, Mąż boleści, oswojony z cierpieniem, jak ktoś, przed kim się twarze zakrywa, wzgardzony tak, iż mieliśmy Go za nic.

1 P 2,4-5 Zbliżając się do Tego, który jest żywym kamieniem, odrzuconym wprawdzie przez ludzi, ale u Boga wybranym i drogocennym, wy również, niby żywe kamienie, jesteście budowani jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa.

Mt 11,6 Jezus im odpowiedział: Idźcie i oznajmijcie Janowi to, co słyszycie i na co patrzycie: niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci doznają oczyszczenia, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię. A błogosławiony jest ten, kto we Mnie nie wątpi».

Łk 2,34 Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: «Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą.

Łk 4,23-29 Wtedy rzekł do nich: «Z pewnością powiecie Mi to przysłowie: Lekarzu, ulecz samego siebie; dokonajże i tu w swojej ojczyźnie tego, co wydarzyło się, jak słyszeliśmy, w Kafarnaum». I dodał: «Zaprawdę, powiadam wam: żaden prorok nie jest mile widziany w swojej ojczyźnie. Naprawdę, mówię wam: Wiele wdów było w Izraelu za czasów Eliasza, kiedy niebo pozostawało zamknięte przez trzy lata i sześć miesięcy, tak że wielki głód panował w całym kraju; a Eliasza do żadnej z nich nie został posłany, tylko do owej wdowy w Sarepcie Sydońskiej. I wielu trędowatych było w Izraelu za proroka Elizeusza, a żaden z nich nie został oczyszczony, tylko Syryjczyk Naaman». Na te słowa wszyscy w synagodze unieśli się gniewem. Porwali Go z miejsca, wyrzucili Go z miasta i wyprowadzili aż na stok góry, na której ich miasto było zbudowane, aby Go strącić.

J 6,60-61 A spośród Jego uczniów, którzy to usłyszeli, wielu mówiło: «Trudna jest ta mowa. Któż jej może słuchać?» Jezus jednak świadom tego, że uczniowie Jego na to szemrali, rzekł do nich: «To was gorszy?

1 Kor 1,22-24 Tak więc, gdy Żydzi żądają znaków, a Grecy szukają mądrości, my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan, dla

tych zaś, którzy są powołani, tak spośród Żydów, jak i spośród Greków, Chrystusem, mocą Bożą i mądrością Bożą.

4 A Jezus mówił im: «Tylko w swojej ojczyźnie, wśród swoich krewnych i w swoim domu może być prorok tak lekceważony».

Jr 11,21 Dlatego to mówi Pan przeciw mężom z Anatot, którzy nastają na twoje życie, mówiąc: «Nie będziesz prorokował w imię Pana, byś nie zginął z naszej ręki.

Jr 12,6-7 Również twoi bracia i twoja rodzina, nawet oni cię zdradzą, nawet oni pełnym głosem wołają za tobą. Nie ufaj im, gdy będą mówić do ciebie piękne słowa. Opuściłem swój dom, pozostawiłem swoje dziedzictwo. To, co umiłowalem, oddałem w ręce swych nieprzyjaciół.

Łk 4,24 I dodał: «Zaprawdę, powiadam wam: żaden prorok nie jest mile widziany w swojej ojczyźnie.

5. I nie mógł tam zdziałać żadnego cudu, jedynie na kilku chorych położył ręce i uzdrowił ich.

Mk 9,23 Jezus mu odrzekł: «Jeśli możesz? Wszystko możliwe jest dla tego, kto wierzy».

Iz 59,1-2 Nie! Ręka Pana nie jest tak krótka, żeby nie mogła ocalić, ani słuch Jego tak przytępiony, by nie mógł usłyszeć. Lecz wasze winy wykopały przepaść między wami a waszym Bogiem; wasze grzechy zasłoniły Mu oblicze przed wami tak, iż was nie słucha.

Mt 13,58 I niewiele zdziałał tam cudów, z powodu ich niedowiarstwa.

Hbr 4,2 Albowiem i myśmy otrzymali dobrą nowinę, jak i tamci, lecz tamtym słowo usłyszane nie było pomocne, gdyż nie łączyli się przez wiarę z tymi, którzy je usłyszeli.

6. Dziwił się też ich niedowiarstwu. Potem obchodził okoliczne wsie i nauczał.

Jr 2,11 Czy jakiś naród zmienił swoich bogów? A ci przecież nie są wcale bogami! Mój zaś naród zamienił swoją Chwałę na to, co nie może pomóc.

Mt 8,10 Gdy Jezus to usłyszał, zdziwił się i rzekł do tych, którzy szli za Nim: «Zaprawdę powiadam wam: U nikogo w Izraelu nie znalazłem tak wielkiej wiary.

J 9,30 Na to odpowiedział im ów człowiek: «W tym wszystkim to jest dziwne, że wy nie wiecie, skąd pochodzi, a mnie oczy otworzył.

Mt 4,23 I obchodził Jezus całą Galileę, nauczając w tamtejszych synagogach, głosząc Ewangelię o królestwie i lecząc wszystkie choroby i wszelkie słabości wśród ludu.

Łk 13,22 Tak nauczając, szedł przez miasta i wsie i odbywał swą podróż do Jerozolimy.

Dz 10,37-39 Wiecie, co się działo w całej Judei, począwszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan. Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego że Bóg był z Nim, przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła. A my jesteśmy świadkami wszystkiego, co zdziałał w ziemi żydowskiej i w Jerozolimie.